

Połowa Mnie – Smolasty & Sylwia Grzeszczak

Miałem dziś sen, nie było ciebie
Za tobą ślub, było wesele
Z jedną z tych pań co ledwo imię znam
Miałem też ten z tobą na czele
Czuliśmy głód wpatrzeni w siebie
Za kilka lat, osiem czy siedem
Spotkamy się, co będzie nie wiem

Nigdy nie miałem tak
I nigdy nie będę miał
Że wpadamy w szal, a sekundę później
splcione więzy ciał
I choć chcę cofnąć czas
Oboje wiemy nie ma jak
I choć byliśmy blisko końca
Znowu wracamy na start

Wzięłaś połowę mnie, teraz chodź
i to sklej jakoś mocniej
Nasze dwie części serc, teraz płacz
lub się śmieję, będzie prościej

Aaaa
Aaaa
Aaaa-aa

Mówili idź, będzie tak fajnie
Może to ktoś taki na zawsze
Co powie los, kto jego karty zna
Zjawił się tu, zabrał połowę
Serca i dziś próbuje złożyć
Na nowo się, walczyć o swoje
Tej nowej mnie, trochę się boję

Gdyby tak się spotkać jeszcze raz
Tak od nowa jeszcze raz

Nie bać się piętrowych zimnych fal
I przetrwać, przetrwać, przetrwać, przetrwać sztorm

Wzięłaś połowę mnie, teraz chodź
i to sklej jakoś mocniej
Nasze dwie części serc, teraz płacz
lub się śmieję, będzie prościej

Wzięłaś połowę mnie, teraz chodź
i to sklej jakoś mocniej
Nasze dwie części serc, teraz płacz
lub się śmieję, będzie prościej

Wzięłaś połowę mnie teraz chodź
i to sklej jakoś mocniej



Słowa: Smolasty, Liber

Muzyka: WIKTOR, Smolasty, matee, ayoley beats

Rok wydania: 2024